

Recenzja rozprawy doktorskiej

pt.: Architektura regionalna na terenie Jury Krakowsko-Częstochowskiej.

Autor: mgr inż. arch. Agnieszka Nowicka

Promotor: prof. dr hab. inż. arch. Elżbieta Trocka-Leszczycza

Podstawa opracowania recenzji:

- zlecenie Przewodniczącego Rady Dyscypliny Naukowej Architektura i Urbanistyka Politechniki Wrocławskiej Pana Prof. dr hab. inż. arch. Rafała Czernerera
- dokumentacja pracy doktorskiej
- ustawa o stopniach i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki z dnia 14 marca 2003, wraz z późniejszymi zmianami (Dz. U. z 2017 r. poz. 859).
- rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 19 stycznia 2018 r. w sprawie szczegółowego trybu i warunków przeprowadzania czynności w przewodzie doktorskim, w postępowaniu habilitacyjnym oraz w postępowaniu o nadanie tytułu profesora. (Dz. U. z 2017 r. poz. 1789).

I. Charakterystyka i ocena struktury pracy

Rozprawa doktorska obejmuje 1 tom i ma objętość 409 stron wraz z załącznikami. Podzielona została na 6 rozdziałów (str.1-174), katalog (str. 175-372), bibliografię i odpowiednie wykazy ze streszczeniami (str.373-409).

Rozdział 1 – Wstęp, określa zakres pracy skupiający się na układach wsi, zagród i działek siedliskowych oraz architekturze domów tradycyjnych historycznych i współczesnych. W zakresie przestrzennym praca bada obszar Jury Krakowsko-Częstochowskiej w granicach wskazanych 32 gmin. Zakres czasowy obejmuje lata od 1864 do 2020. Za budynki historyczne przyjęto te budowane pomiędzy 1864 a 1949 r. Postawiona jest tu teza, opisane metody i techniki badawcze oraz zdefiniowane zasadnicze terminy użyte w pracy. W rozdziale tym omówiono ogólnie stan badań, budując tło dla badań własnych.

Rozdział 2 – Układy przestrzenne wsi i zagród, omawia uwarunkowania i typy wsi oraz zagród.

Rozdział 3 – Architektura dawna Jury Krakowsko-Częstochowskiej, szczegółowo omawia publikacje związane z tematem pracy i ujętych w nich cechach przedmiotowej architektury regionalnej. Przedstawiono tu badania własne porównując je z wynikami prac innych autorów. Opracowano typy budynków mieszkalnych i rozplanowanie zabudowy zagrodowej, typy konstrukcji budynków, w tym dachy, stolarkę, zdobienia i różnicowanie materiału konstrukcyjnego.

Rozdział 4 – Architektura współczesna na terenie Jury Krakowsko-Częstochowskiej, odnosi się do efektów zmian społeczno-gospodarczych regionu i ich wpływu na wartości regionalne. Omawia różne sposoby modernizacji zabudowy i próby poszukiwania możliwości zachowania walorów regionalnych oraz tworzenia ram prawno-architektonicznych dla nowej architektury regionalnej.

Rozdział 5 – Kierunki kontynuacji architektury regionalnej, odnosi się do działań promujących charakter regionalny w terenie opracowania – katalogów, wskazówek i zasad. Działania te skutkują pojawianiem się motywów regionalnych i wykorzystaniem lokalnych materiałów, choć brak konsekwencji architektonicznej na terenie Jury jest w tym względzie wciąż dominujący.

Rozdział 6 – Wnioski, podsumowuje pracę czytelnie prezentując uzyskane efekty i wynikające z nich wnioski w postaci wytycznych ruralistycznych i architektonicznych. Uzyskane wyniki dowodzą potwierdzenia tezy pracy.

Rozdział 7 – Katalog, jest załącznikiem prezentującym wykonane badania w postaci kart obiektów. Przedstawiono tu tło przestrzenne z rozplanowaniem badanych założeń wiejskich i dokładne tabele cech regionalnych poszczególnych badanych budynków. Każdą kartę zamykają wnioski, wykorzystane w posumowaniu badań dysertacji.

Pracę zamykają bibliografia i odpowiednie spisy oraz streszczenia.

II. Uwagi merytoryczne i polemika

Autorka poszukując metody i celu pracy zebrała bogaty zbiór publikacji prezentujący stan badań. Z jego analizy wyłonił się wniosek, że brakuje monograficznej oceny różnorodności i stanu zachowania regionalnej architektury Jury Krakowsko-Częstochowskiej.

Godne podkreślenia jest wykorzystanie dronu do badań układów osadniczych. Wykorzystano tu również technologię LIDAR. W podobnych badaniach wykorzystuje się czasem historyczne mapy własnościowe i dokumenty na temat zmian właścicieli i parcelacji, które również mogą poszerzać warsztat badawczy.

Praca zawiera istotne wskazania zachodzących w Jurze procesów transformacyjnych. Pokazuje cechy lokalnej architektury w sposób bardzo staranny i wszechstronny. Szczególnym walorem pracy jest wyjątkowo sumiennie wykonany katalog architektury regionalnej.

Podkreślając w tezie pracy potrzebę lokalnej identyfikacji mieszkańców należy mieć na względzie wspomniane w dalszej części dysertacji, a obecnie zauważalne, zerwanie więzi historycznych miejsc zamieszkania. Owszem, znacznie lepiej jest wybrać na budowę domu miejsce, gdzie posiada się rodzinę i znajomych, ale coraz częściej nie to staje się podstawą decyzji budowlanych. Postępująca atomizacja społeczeństwa również nie sprzyja kontynuacji i utrzymaniu walorów regionalnych. Co jednak robić, jeżeli to właśnie globalizacja jest naturalnym etapem rozwoju zabudowy? Regionalizm utrwał się raczej mniej ze względu na świadomość społeczną, a bardziej ze względu na model gospodarki, lokalne doświadczenie budowlane i łatwy dostęp do konkretnych materiałów budowlanych. W pracy wskazano na zróżnicowanie estetyczne tradycyjnych elewacji. Czy ono też nie wynikało z uwarunkowań gospodarczych, cen farby, kosztu cegły, środków na bogatszy detal? Model gospodarki zawsze decydował o kształcie struktur ruralistycznych. Procesy uwłaszczeniowe i konsolidacyjne odcisnęły wyjątkowe piętno na tych strukturach, bez względu na okres historyczny. Pojawia się więc pytanie,

czy walka przeciw tendencjom globalistycznym wspiera ewolucję obszarów wiejskich, czy ją hamuje? Zapewne istnieje stan optymalny, ale czy jest nim stan z końca XIX wieku jako wzorzec tradycyjnej architektury? Wieś pańszczyźniana miała inną strukturę. Czy uwłaszczenie było dla jurajskich wsi katastrofą, czy szansą?

Warto w kontekście współczesnej nam architektury pomyśleć o regionalizmie krytycznym Kenneta Fremptona. Tu właśnie sposób myślenia tradycyjnymi wartościami i sięganie do lokalnych materiałów stanowi zasadniczą ścieżkę architektury. Nie ma to prostego związku z detalem i historyczną strukturą zabudowy, która utraciła funkcjonalny sens. Idea zrównoważonego rozwoju czerpie właśnie z takich zależności wspierając idee regionalizmu, ale nie zamykając nas w skansenie. Prosiłbym o komentarz względem tego.

Kuriozalnym działaniem, o jakim wspomina doktorantka, jest przenoszenie dawnych domów drewnianych z innych regionów na teren Jury. Trudno uznać to za działanie konserwatorskie, wspierające walory regionalne.

Zastanawia mnie, czy doktorantka rozważała rolę, jaką pełniły szpalery drzew w rzędówkach, zlokalizowane po przeciwnej stronie drogi w stosunku do zabudowy? Czy teren po przeciwnej stronie drogi był powiązany użytkowaniem z mieszkańcami bezpośrednio sąsiadujących budynków? Czy na zróżnicowanie wskazujące na dominację ulicówek w części północnej, w stosunku do łańcuchówek z części południowej, wpłynął podział tych terenów między zaborców? Przydałaby się w tekście mapa pokazująca ten podział lub linia to przedstawiająca na ilustracji 16.

W uwarunkowaniach naturalnych – 2.1. warto byłoby wspomnieć o charakterystycznej lokalnej roślinności – zbiorowiskach roślinnych, w których dominują rośliny wapieniolubne, grądy i żyzne buczyny na glebach żyznych, a na piaszczystych, kwaśniejszych - bory. Ma to istotny wpływ na dostęp do drewna budowlanego. Chaty w konstrukcji drewnianej buduje się z drewna sosnowego, modrzewiowego – miękkiego, łatwego w obróbce i żywiczego, trwałego. Drewno liściaste jest twarde i paczy się po wyschnięciu, łatwiej poddaje się kornikowi i grzybom, więc jest mniej atrakcyjne dla tego typu zastosowań. Tu pojawia się również kwestia dostępu do gliny i cegły. W części północnej jest więcej cieków wodnych, może stąd przewaga budynków murowanych. W południowej mniej źródeł gliny, ale za to dostęp do lasów sosnowych – ubogich borów. Tu właśnie wykazano większą ilość budynków drewnianych.

W pracy wskazano na ciekawe zastosowanie odcisków amonitów na elewacjach budowanych z kamienia (s.125). Okazuje się, że geolodzy odnajdują jeszcze więcej innych przedstawicieli jurajskiej fauny morskiej. Podobno można idąc przez wieś prowadzić lekcje na ten temat, znajdując odpowiednie przykłady na ścianach domów. Szkoda, że kryzys energetyczny wymusza ukrywanie tych walorów pod ociepleniem.

Ilustracja 121 pokazuje tradycyjne podziały okien na 6 pól. Warto zwrócić uwagę, że był to wyjściowy typ okien, bo nawet okna inaczej dzielone zachowują proporcje tychże.

Mówiąc o kamieniu wapiennym, jako tradycyjnym materiale dla Jury, konieczne jest wspomnienie, że według obowiązującego prawa jego zbieranie z pól na cele budowlane jest objęte rodzajem licencjonowanej eksploatacji. To znacznie ogranicza jego powszechne wykorzystanie.

Być może okładziny drewniane nie są powszechnie stosowane ze względu na przepisy p-poz. i konieczność ich specjalnej impregnacji lub wymaganego, dodatkowego odsunięcia od innej zabudowy.

Wytyczna dotycząca wymogu budowy kapliczek i studni (s.173) wydaje się być przesadzona. Czy można odwrócić czas? Raczej należy w miejscowościach zapewnić przestrzeń dla integracji i rozwijania lokalnych więzi. Jeżeli mamy budować rzeczy, które nie mają istotnej funkcji, nie będą wykorzystywane na co dzień, to nie będą też pielęgnowane. Co nie znaczy, że detal religijny w obejściu lub na nowych budynkach, nie jest elementem korzystnym dla wzmacniania wartości kulturowych i w tej formie zapewne będzie należycie utrzymywany.

W pracy zwraca uwagę biegłość wywodu, wnioski z kolejnych analiz są stopniowo łączone w uogólnienia, aż do potwierdzenia tezy. W odpowiednich miejscach pojawiają się wytyczne, które również budują warstwę aplikacyjną dysertacji. Katalog zamykający pracę jest wyjątkowo starannie opracowany i wnosi istotne wartości dla wiedzy o regionie, który z dnia na dzień traci na spójności i kolejne obiekty tracą swoją wyjątkowość w procesach modernizacji budynków i zmian strukturalnych miejscowości.

III. Podsumowanie

Teza pracy została udowodniona, choć realizacja wynikającego z niej postulatu o kontynuacji dawnych rozwiązań we współczesnym budownictwie musi być trudna. Nastąpiły krytyczne zmiany technologiczne, gospodarcze i społeczne, więc moim zdaniem jedyną dostępną ścieżką jest poszukiwanie optymalnych działań w krytycznym podejściu do regionalizmu. Sama estetyka i wierność układom siedliskowym, które utraciły wymiar praktyczny, już nie wystarczą. Rodzi się tu kolejny etap badań - co stanowi obecnie fenomenologiczny model mieszkania i pracy w miejscowościach Jury? Każda epoka poszukiwała zgody pomiędzy racjonalnością kosztów i gospodarczym uzasadnieniem działań. To budowało walory regionalne. Koloryt lokalny był rodzajem okras, który podkreślał prestiż i wspólnotę losów. Dziś społeczeństwo zaczęło się utożsamiać z cechami kulturowymi biorącymi swe wzorce ze struktur wyższych niż poszczególna wieś, a nawet region będący fragmentem terenu województwa. Przy tak wydłużonych dystansach odległości z domu do pracy trudno mówić o wspólnym losie sąsiadów. Czy wspólna, sporadyczna rekreacja może zastąpić to dawne związanie losów? Kiedyś brak więzi z sąsiadami oznaczał w dobach kryzysów właściwie nieuniknioną śmierć. Bez działań ekonomicznych, zapewniających korzystną cenę lokalnych materiałów, inwestorzy będą sięgać po globalne tanie technologie. Owszem, jest też model krajów bogatych, oparty na gentryfikacji, gdzie np. alpejskie wioski mają katalogi rozwiązań i detali, które muszą być wykorzystane a ci, którzy nie mają na to środków, muszą odejść. Jest też wydajny system wsparcia finansowego dla restauracji obiektów zabytkowych. Jura nie jest, jako całość, tak atrakcyjnym miejscem, by pójść taką ścieżką. Mówi się też o tysiącach miejscowości we Włoszech, które opustoszały i popadają w ruinę, bo mieszkanie w nich straciło ekonomiczny sens. Czasem są atrakcją turystyczną, a czasem ogradzane są płotem bez prawa wstępu. W Jurze można mieszkać pracując w Krakowie. Tu wsie nie opustoszeją. Wydaje się, że kolejnym krokiem w badaniach nad utrzymaniem walorów regionalnych Jury jest sięgnięcie do filozoficzno-społecznych podstaw obecnej sytuacji i określenie nowego modelu ruralistycznego i architektonicznego tego miejsca, oraz jego nieprzekraczalnych zasad, by utrzymać

jego wyjątkowy, choć nieco zmieniony charakter. Niniejsza dysertacja zamyka z powodzeniem etap oceny tego, co było, z genezą i detalicznym opisem szczegółów. Jako dzieło naukowe spełnia swoją rolę zamykając ten rozdział. Pokazuje, że można utrzymać lokalną, zastaną estetykę, ale do tego potrzebne są odpowiednie warunki ekonomiczne, nie tylko prawne. Teraz potrzebne jest spojrzenie w przyszłość. Minęła era rolnicza, minęła przemysłowa, jak w erze informacji wygląda tożsamość regionalna, jakie są tendencje i przyszłość, jak wyjść jej naprzeciw zachowując to, co najważniejsze? Co jest najważniejsze? Era informacji też nie będzie wieczna.

IV. Konkluzja

Należy stwierdzić, że praca doktorska Pani mgr. inż. arch. Agnieszki Nowickiej stanowi nowe rozwiązanie problemu naukowego, wnosi wiele nowych treści do stanu wiedzy, opiera się na oryginalnych metodach i badaniach oraz przynosi istotne wnioski. Przedstawiona praca dowodzi posiadania szerokiej wiedzy teoretycznej kandydatki w dyscyplinie Architektura i Urbanistyka i jej biegłości w prowadzeniu samodzielnej pracy naukowej. W związku z powyższym dysertacja spełnia wymogi określone w Ustawie z dnia 14 marca 2003 o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. z 2017 r. poz. 859), oraz w Rozporządzeniu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 19 stycznia 2018 r. w sprawie szczegółowego trybu i warunków przeprowadzania czynności w przewodzie doktorskim, w postępowaniu habilitacyjnym oraz w postępowaniu o nadanie tytułu profesora. (Dz. U. z 2017 r. poz. 1789). Dysertację oceniam pozytywnie i wnoszę o jej przyjęcie oraz dopuszczenie Pani mgr inż. arch. Agnieszki Nowickiej do dalszych etapów postępowania doktorskiego. Biorąc pod uwagę wyjątkową jakość metodyczną dysertacji i cenny zasób wiedzy, jaką niesie oraz wyjątkową jakość treści ujętego w niej katalogu wnoszę o rozważenie wyróżnienia dla tej pracy.



dr hab. inż. arch. Krzysztof Rostański prof. PŚ